

Londyn, czwartek, dnia 2.XI.44r. Kom.ang.poranny./skró
Serwis zamorski i franc.europ.

Front zach.: Wczoraj nad ranem oddz.bryt.~~Commandos~~ wylądowały na zach.wybrzeżu wyspy Walcheren ~~wxkikx~~
~~xxkx~~ pod Vlisstengen, w kilka godz.zaś później bryt.
piech.mar. pod Westcapelle. W desancie wzięło udział
ok.200 okrętów. Był on poprzedzony silnym bombardo-
waniem z powietrza i morza, jak również z lądu przez
dalekosiężne baterie bryt., ustawione na połud.brze-
gu Skaldy. Równocześnie oddz.bryt. i kanad., które
przekroczyły tamę między Beweland a Walcheren dotarły
do wsch.brzegu tej ostat.wyspy. Vlisstengen było wczora-
raj prawie zupełnie opanowane. Ilość Niemców na Wal-
cheren jest oceniana na 7-10.000. Przewiduje się z
ich strony zacięty opór. O znaczeniu, jakie Niemcy
przywiązują do swych pozycji o ujścia Skaldy świad-
czy znaleziony rozkaz dowódcy XV-ej armii niem.z
dn.1 października. Rozkaz wzywa do bronięcia pozycji
o ujścia Skaldy do ostatniego i podkreśla, że z chwila
ich opanowania aljanci przerzucając olbrzymie
ilości materiału wojennego przez Antwerpię będą w sta-
nie zadać śmiertelny cios póln.Niemcom, a nawet Berlin-
nowi.- Na przeciwległym brzegu Skaldy toczą się walki
uliczne w miasteczku Knoeke, jedynej większej miejsc-
wości, która po tej stronie ujścia pozostała jeszcze
w rękach niem.- Na póln.od Tilburga oddz.II-ej armii
bryt. dotarły na szer.2-ch km. do Mozy na odcinku,
na którym znajduje się jeden z dwóch głównych mostów
nad dolnym biegiem rzeki.- Na wsch. od Nijmegen oddz.
II-ej armii bryt.posunęły się na wsch.i połud.wsch.
od Liesel.- Pułkownik polski, ~~któryxxdawałxxkxxdawał~~
pod ~~którego~~ dztwem oddz.polskie oswobodziły Brede,
otrzymał obywatelstwo honorowe tego miasta. Dyplom
został mu ~~wraczony~~ przez burmistrza miasta, który ukry-
wał się długo przed Niemcami i został dopiero przez
Polaków uwolniony.-

Wojna lotn.: Ub.nocy silna eskadra RAF. bombardowała
Oberhausen, ważny ośrodek przemysłowy i komunikac.
w Zagłębiu Ruhry. Równocześnie "Moskit'y" atakowały
Kolonie i Berlin.- W Kolonii płonęły jeszcze pożary,
wywołane poprzednimi nalotami. Zdjęcia samolotów wywi-
wykazują, że miasto jest prawie zupełnie zniszczone.-